

# Abradab & Gutek, Rapowe ziarno 2

Druga zwrotka  
bo zawsze chciałem zacząć od środka  
wśród kamieni splotka że to horror w oplotkach  
jeden kolo ma ziarno  
i je pali aż parno  
wszędzie  
dym aż czarno  
można ciąć Huskvarną  
a jak ziarno zasadzisz  
to Ci zniknie jak Vanish  
kliknie jak klawisz  
aż się wzdrygniesz jak panicz  
bo to nie ziarnko  
pod farmerskie wdzianko  
to cie zarazi  
i nic nie poradzisz  
jakby pytał kto  
to ja ten kolo jestem  
mam plan niecny  
i szpetny  
jak wujek Fester  
mam torbe ziaren  
ale nie mylić z towarem  
bo to podlewasz wokalem  
owocuje ci tekstem  
ruszam na misje  
jak apollo wszystkie  
daj to na wizje  
może puszcza soul pod naciskiem  
tych korzeni  
wypleni cały ich biznes  
tak gdy się zmieni  
wtedy podzieli się zyskiem  
my zasadzimy, zasadzimy ziarno  
pole którego po horyzont nie da się ogarnąć  
dla jednych trutką a dla innych karmą  
jednym błogosławi innym przyszłość wróży marną  
my zasadzimy, zasadzimy ziarno  
pole którego po horyzont nie da się ogarnąć  
dla jednych trutką a dla innych karmą  
jednym błogosławi innym przyszłość wróży marną  
Mam hip-hopowe ziarno jak WSZ  
mylisz, że to grzech?  
śmiertelne jak bezdech  
spójrz zielone jak mech  
czułe jak węch  
sedno sprawy jak sęk  
jednoczący się dźwięk Yo  
Wydaje dekret  
jak uczy reggae me że  
można już sadzić  
czy sie bawić  
jak przy ragge i nie  
nie mówie ci co ty masz robić  
bo nie wiem  
czy masz tą wiedze ?  
wykorzystasz ją w to wierze  
i obudź sie szybciej  
ideały goń  
gdy złapiesz trzymaj aż zbieleją knykcie  
święty jak papież  
to nie zajdziesz dzisiaj nigdzie  
nie  
poluzuj tam gdzie cie ciśnie he

Szyderap choćby jedna na milion  
nie ma szans my i tak przemycimy ją  
w końcu padnie ostatni bastylion  
w dogodnej chwili zasadzimy ją  
Szyderap choćby jedna na milion  
nie ma szans my i tak przemycimy ją  
w końcu padnie ostatni bastylion  
w dogodnej chwili zasadzimy ją  
A kiedy skończy się czas dekadencji  
fałszywych pretensji  
czas umysłowych impotencji  
czas poświęcony negatywnej intencji  
jak wielu to kręci  
mimo konsekwencji  
ja preferuje relaks w rytmie roots reggae ragga  
w dobie chaosu  
ideana dla  
chorych ambicji  
całej hipokryzji  
dla dźwięków w eterze  
i dla dźwięków na wizji  
Więc zasadź gdzie da się  
niesmiertelne ziarno  
pole którego po horyzont nie da się ogarnąć  
dla jednych truczką a dla innych karmą  
jednym błogosławi innym przyszłość wróży marną  
Szyderap choćby jedna na milion  
nie ma szans my i tak przemycimy ją  
w końcu padnie ostatni bastylion  
w dogodnej chwili zasadzimy ją  
Szyderap choćby jedna na milion  
nie ma szans my i tak przemycimy ją  
w końcu padnie ostatni bastylion  
w dogodnej chwili zasadzimy ją